



PAŃSTWO NIE MOŻE MIEĆ DWÓCH KONSTYTUCJI

Stanowisko Konfederacji Korony Polskiej w sprawie kryzysu wokół Trybunału Konstytucyjnego i rozpadu ładu prawno-ustrojowego państwa

To, co dzieje się dziś wokół Trybunału Konstytucyjnego, przestało być zwykłym sporem prawnym. Mamy do czynienia z sytuacją, w której najważniejsze organy Rzeczypospolitej nie uznają już nawet podstawowych reguł dotyczących tego, kto jest sędzią Trybunału i w jaki sposób obejmuje urząd. To jest objaw głębokiego rozkładu porządku prawno-ustrojowego państwa.

Polska nie może funkcjonować jako państwo dwóch równoległych porządków prawnych. Nie może być tak, że każda instytucja wybiera sobie własną interpretację prawa, a następnie próbuje wymusić ją siłą własnych kompetencji. To nie jest praworządność. To jest rozpad wspólnego języka państwa. O tym, kto jest sędzią Trybunału, nie może ostatecznie decydować ani kordon funkcjonariuszy, ani konferencja prasowa premiera, ani polityczna uchwała.

Konfederacja Korony Polskiej odrzuca logikę, w której każdy kolejny obóz polityczny naprawia nadużycia poprzedników poprzez własne nadużycia. Jeżeli przez lata Trybunał był upolityczniany, odpowiedzią nie może być jeszcze głębsze podporządkowanie go aktualnej większości. Jeżeli poprzednia władza rozciągała własną interpretację Konstytucji do granic możliwości, obecna władza nie otrzymuje przez to prawa do uznawania własnej interpretacji za jedyną obowiązującą. Bezprawia nie naprawia się kolejnym bezprawiem.

Dzisiejszy kryzys nie dotyczy nawet przede wszystkim Macieja Berka. Dotyczy znacznie poważniejszego pytania: czy w Rzeczypospolitej istnieje jeszcze jeden porządek konstytucyjny wiążący wszystkich - rząd, Sejm, Prezydenta, sądy i Trybunał - czy też prawo obowiązuje już tylko w takiej wersji, jaką w danym momencie przyjmie silniejszy politycznie ośrodek? Jeżeli zwycięży ta druga zasada, nie będziemy mieli państwa prawa. Będziemy mieli państwo permanentnego konfliktu kompetencyjnego, w którym po każdych wyborach nowa większość będzie na nowo ustalała, które instytucje uznaje, których sędziów respektuje i które przepisy uważa za obowiązujące. Takiego państwa nie da się normalnie prowadzić.

**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY NIE JEST LUPEM ŻADNEJ PARTII. POLICJA NIE MOŻE
ROZSTRZYGAĆ SPORÓW KONSTYTUCYJNYCH.**

KOMITET POLITYCZNY
KONFEDERACJI KORONY POLSKIEJ
Warszawa, 15 października 2026 r.

